

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 59.

Z KRAKOWA DNIA 25 LIPCA 1827 ROKU WE SRODĘ.

Z Warszawy d. 18 Lipca.

W Imieniu Najjaśniejszego

MIKOŁAJA I.

CESARZA WSZECH ROSSYY, KRÓLA POLSKIEGO
&c. &c. &c.

Rada Administracyyna Królestwa.

W wykonaniu art: 180, Prawa Seymowego z dnia 1. Czerwca r. 1825 o ustanowieniu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego na przedstawienie Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu, oparte na wnioskach Dyrekcyi Główney tegoż Towarzystwa, postanowiliśmy i stanowimy:

Artykuł I. Dla dopełnienia wyborów na miejsca Urzędników wychodzących lub na Urzędy z innego jakiego powodu wakujące w Dyrekcyjach Szczegółowych, Dyrekcyi Główney i Komitecie Towarzystwa, tudzież dla załatwienia czynności art: 175 tegoż prawa wskazanych, i dla dopełnienia wyborów art: 185 przepisanych, Członki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego właściwego Województwa, zbierać się będą w miejscach urzędowania Dyrekcyów Szczegółowych w terminach normalnych jak następuje:

W Województwie Mazowieckim w Warszawie 25 Kwietnia.

W Województwie Augustowskim w Suwałkach 30 Kwietnia.

W Województwie Podlaskim w Siedlcach 5 Maia.

W Województwie Lubelskim w Lublinie 10 Maia.

W Województwie Krakowskim w Kielcach 15 Maia.

W Województwie Sandomierskim w Radomiu 20 Maia.

W Województwie Kaliskim w Kaliszu 25 Maia.

W Województwie Płockim w Płocku 30 Maia.

Art: 2. Pierwsze takiego zebranie w r. 1828 następne zaś co dwa lata stosownie do art: 180 Prawa Seymowego odbywać się będą.

Art: 3. Jeżeliby który z dni artykułem 1 do zjazdu oznaczonych był świątecznym, zebranie dnia następnego czynności swoje rozpocznie, obrady zaś dłużey nad dni trzy trwać nie mogą.

Art: 4. Urzędnicy nowo wybrani na miejsca ubyłych, z dniem 1 Sierpnia obcy-

na urzędowania, do których powołaniem zostaną.

Art. 5. Urządzenia potrzebne dla wyznaczenia miejsca posiedzeń dla zebrań Członków Towarzystwa, tudzież przepisy do zachowania na tychże zebraniach, Komisya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji i Dyrekcyja Główna, w czem do której będzie należało, wydać są obowiązane.

Wykonanie niniejszego postanowienia i umieszczenie go w Dzienniku Praw Władzom właściwym polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyney Królestwa dnia 30 Czerwca 1827 r.

Minister Stanu Prezydujący:

(podpisano) W. Sobolewski,

Minister Prezydujący w Komm:

Rząd. Przych. i Skarbu

(podp.) X. X. Lubecki.

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi

(podp.) Kossecki.

Zgodno z Oryginałem.

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi

(podp.) Kossecki.

Zgodno z Wypisem;

W zast. Ministra Sprawiedliwości

Radca Stanu

(podpisano) M. Woźnicki.

Za Sekretarza Jeneralnego:

Szef Bióra K. Hoffmann,

W Imieniu Najjaśniejszego

MIKOŁAJA I.

CESARZA WSZECZ ROSSYJ, KRÓLA POLSKIEGO

&c. &c. &c.

Rada Administracyyna Królestwa.

Przywodząc do skutku zamienione pod dnem 14 Lutego r. b. w Petersburgu między Ministerstwem interesów zagranicznych Państwa Rossyjskiego a Legacyją Królestw

Szwecyi i Norwegii deklaracyie względem wzajemnego zniesienia opłaty wywozowej między Szwecyją i Norwegią a Królestwem Polskiem, na przedstawienie Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu Rada Administracyyna postanowiła.

§. 1. Opłata wywozowa pobierana na rzecz Skarbu Polskiego od spadków i innych iakiego bądź rodzaju majątków własności osób zagranicznych będących, a z kraju Królestwa Polskiego wyprowadzonych, względnie poddanych Najjaśniejszego Króla Szwecyi i Norwegii zostaje zniesioną.

Uchylenie tej opłaty ma miejsce nie tylko we wszelkich nadal zdarzyć się mogących przypadkach, lecz oraz rozciąga się do tych wszystkich, iakie do dnia 13 Lutego r. b. wynikły, i w których opłata wywozowa jeszcze rzeczywiście i ostatecznie pobrana nie była.

§. 2. Wykonanie niniejszego postanowienia i umieszczenie go w Dzienniku Praw Kommissyom Rządowym, w czem do której należy, poleca.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyney dnia 23 Maia 1827 roku.

Minister Stanu Prezydujący:

(podpisano) W. Sobolewski.

Minister Prezydujący w Komm:

Rząd. Przychodów i Skarbu

(podpisano) X. X. Lubecki.

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi

(podpisano) Kossecki.

Zgodno z Oryginałem

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi

(podpisano) Kossecki.

Za zgodność;

(podpisano) Kruszyński,

Dyrekcya Główna

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Uwiedomia Interessantów, iż podług Najwyższej decyzji Najjaśniejszego Pana z dnia 31 Maja (12 Czerwca) roku 1827, czynności wypływające z Aktów przystąpienia do Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego zeznanych przed dniem 1 Stycznia roku r. b. 1827 dopełniane być mają bezpłatnie, dla stron przez Pisarzów i Rejentów Kancellaryi Ziemskich, za ryczałtorem ich od Rządu wynagrodzeniem, tak, iak to miało miejsce w ciągu roku zeszłego; wzywa zatem właścicieli Dóbr Ziemskich, którzy przed dniem 1 Stycznia r. b. do Towarzystwa przystąpili, ażeby teraz, kiedy już i opłaty przypadające Reientom niemniej Pisarzom Kancellaryi Ziemskich, nie są na przeszkodzie do uzupełnienia wszelkich formalności, iakie prawo o Towarzystwie Ziemkiem przepisało, uzupełnienie takowych formalności ze swej strony przyspieszyli. — W Warszawie dnia 10 Lipca 1827 roku.

Radca Stanu Prezes:

(podpisano) *Kalinowski.*

Pisarz Dyrekcji Głównej,

(podpisano) *Drewnowski.*

W tych dniach powrócił do Warszawy z Rzymu X. J. Gierwatowski, gdzie zostając, przez lat 3 i pół, przykładał się do języków wschodnich. Donieśliśmy dawniej, że X. J. Gierwatowski otrzymał w Uniwersytecie Rzymskim 4 nagrody w medalach srebrnych; teraz dowiadujemy się, że tenże nasz rodak, w czasie pobytu swojego w stolicy świata Chrześcijańskiego, oddawał się oprócz tego naukom Teologicznym i otrzymał stopień Doktora S. Teologii po złożonym examinie i po odbytej publicznie dyspućie w obecności Kardynała Galeffi, Arcy-Kancelerza Uniwer-

sytetu Rzymskiego, przydługającego i Velki Magistra Sacri Palatii, wielu Prałatów należących do Kongregacyi studiów, tudzież Professorów wydziału Teologicznego i liczney publiczności. X. J. Gierwatowski przed wyjazdem do Rzymu otrzymał także i w Warszawskim Królewskim Uniwersytecie nagrodę w medalu złotym.

Kurs Listów Zastawnych.

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Za Sto złotych w Listach Zastawnych bez 2ch Kuponów, białych.

Przedający żądają . . . zł. 80 gr. —

Kupujący ofiarują . . . — 79 — 15

Istotnie przedano 79 gr. 22½ do — 80 —

W Warszawie dnia 12 Lipca 1827 r.

F. H. Schaber S. G. K. W.

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł: od 12 do 13 i pół. — Pszenicy od 17 do 20. — Jęczmienia od 10 i pół do 12. — Owsa od 9 do 10 i gr: sr: — Siana furę iednokonną od 13 do 19; parokonną od 21 do 24. — Słomy furę zwyczajną od 6 do 7.

Z Petersburga d. 15 Czerwca D. K.

(z Dziennika Petersburgskiego.)

Po odbytych obrotach morskich eskadry Admirała Sieniawina w obec N. Pana między Krasnaia Górką i Stiersoudon w zatoce Finlandzkiej, raczył N. Cesarz Jmć rozkazem dziennym wydanym na pokładzie okrętu Azow oświadczyć wysokie zadowolenie za dokładność obrotów, Jenerałowi Adjutantowi Admirałowi Sieniawinowi dowodcy eskadry; dowódczom dywizyi: Vice-Admirałowi Lutokinowi i Kontr-Admirami Hr. Heiden, Kapitanowi flotty 2go stopnia Platerowi 1,

Szefowi sztabu jeneralnego Admirała, niemniej dowodcom i officerom okrętów: S. Andrzej, S. Włodzimierz, Azow, Hangoud, Ezechiel, wielki Syssoy, Emanuel, Alexander Newski, i fregat: Korsarz, Merkury, Szybki, Kastor i Diana, podofficerom zaś i maytkom rozkazał Cesarz Jmć rozdać gratyfikacją po jednym rublu, funcie ryb i kieliszku wódki. Szczególniejszą życzliwość oświadcza Cesarz Jmć Kapitanowi floty 2go stopnia Durassowowi, za odznaczenia się poruszenia i obroty okrętu jego Wielki Syssoy podczas ewolucy. — W tym samym rozkazie dziennym oświadcza Cesarz Jmć zupełne zadowolenie Kontr-Admirałowi Billinghausen, za porządek i surową karność podczas żeglugi w dywizyi okrętów wojennych zostających pod jego dowództwem i mianuje go dowodcą ekwipażu marynarki gwardyi.

— Dnia 18. —

(Z Gazety Senckiej.)

W Naywyższym Ukazie do Rządzącego Senatu pod dniem 7 Czerwca wyrażono: „Uwalniając wojskowego Atamaną wojska Dońskiego, Jenerała Porucznika Howayskiego 1go, od terażniejszego jego obowiązku, Naymilszociwiey Rozkazujemy na jego miejsce być Jenerałowi Majorowi Kutieynikowi 2mu, Atamanem nakaźnym tegoż wojska, który też podług tego urzędu ma przyjąć wszystkie dzieła na ośnowie prawa. „

Przez Naywyższe Ukazy do Rządzącego Senatu pod dołem 12 Czerwca:

Sztabs - Lekarz, Assessor kollegialny Soncow, przy zupełnem uwolnieniu ze służby, mianowany Radcą Dworu, na ośnowie Ukazu 18 Lutego 1762 roku.

“Z liczby wybranych przez obywateli miasta Kijowa i przedstawionych od Rządzącego Senatu Kandydatów Wójtów na urząd

Wójtowski Kijowski, Rozkazujemy być Wójttem Kijowskiemu Znamienitemu Obywatelowi miasta Grzegorzowi Kisielewskiemu. „

WIADOMOŚCI OD WOJSKA Z GEORGII.

Jenerał Adjutant Benkendorf 2gi, dnia 21 Maja wyprawił 4ry seciny Kozaków 4go pułku Czarnomorsko-Kozackiego, pod dowództwem starszyny wojskowego Wierbickiego, dla uderzenia na Tatarów, przybyłych z eskortą z Daraağazę, do wiosek leżących po nad rzeką Kirk-Bulak.

Dnia 22 przede dniem, 12 ludzi ze 20 uńczonemi wołmi, niespodzianie zbliżyło się do pocztu Kozaków z 50 ludzi złożonego, i widząc ich przewagę poddali się bez wystrzału. Starszyna wojskowy Wierbicki, przyłączywszy się do tego pocztu z resztą Kozaków, wyruszył ku rzeczce Kirk-Bulak, i uszedłszy nie więcej jak wiorst 4, uderzył na nieprzyaciela, w liczbie 100 ludzi będącego, ze znaczną ilością iuków, który był zasiadł w wąwozie, i silny rozpoczął ogień. Ta nieprzyjacielska prętyła natychmiast została otoczona przez Kozaków, i na przekonanie Ormianina Mortirosa Wekilewa, oddała się w niewolę. Przy tem zdarzeniu wzięto 90 ludzi i znaczną liczbę wołów. Wnet potem uyrzano około wioski Czadkran, do 50 ludzi konnych, i tyleż z iukami, zbliżających się ku wiosce Baszkent za rzeczką Kar-Bulak. Wysłane dwie seciny Kozaków nie mogły dognać konnych, lecz odbiły przeszło 100 wołów uńczonych i nieco koni.

W tej rozprawie, ze strony nieprzyjaciela poszło w niewolę 116 ludzi; odbito też 241 wołów, 34 koni i 119 iuków z pszenicą i różnemi rzeczami, iako też znaczną ilość broni.

Major Basow, posłany dnia 24 Maja na sprowadzenie żywności do Kirk-Bułaku, powrócił szczęśliwie, i przyprowadził 22 jeńców, 15 koni i 11 sztuk bydła rogatego.

Zabrani w niewolę dnia 22 Maja na wyprawie starszyny wojskowego Wierbickiego, Szadlincy, z rozkazu Jenerała Adjutanta Benkendorfa 2go zostali uwolnieni, w tej nadziei, iż zachęca swoich spółziomków do poddania się naszemu orężowi. Zišciło się oczekiwanie Jenerała Adjutanta Benkendorfa 2go, gdyż Asłan Sułtan Szadliński, listownie oddał się w opiekę Jego Cesarskiej Mości; do czego także skłonił i niektórych Agłarów Chaństwa Erywańskiego; a na prośbę ich, Jenerał Adjutant Paszkiewicz postanowił wszystkich opatrzyć kartami bezpieczeństwa.

Podług raportu wojenno-okręgowego naczelnika w Kachetyi, Xięcia Bekowicza-Czerkaskiego, pomiędzy Czarcami i innemi w tej stronie Górkami narodami, nie słychać o żadnych nieprzyjaznych przedsięwzięciach.

Z Paryża d. 10 Lipca.

W Piątek udzielił Król Xciu Leopoldowi Sasko-Koburgskiemu prywatne posłuchanie, a w Sobotę X. Tharin, byłemu Biskupowi Strazburgskiemu, który rozpoczął znowu obowiązki nauczyciela przy Xięciu Bordeaux.

Dziesięć do 12 szwadronów jazdy udać się mają około 15 Sierpnia do obozu pod St. Omer, gdzie bawić będą około dni 20. To poruszenie nastąpi z powodu obecności Króla w obozie, który po ukończonych obrotach zwiedzić ma niektóre miasta w północnym departamencie.

Monitor opisywuje w długim artykule to wszystko, co terazniejsi Ministrowie chwale-

bnego zdziłali, nie lękając się przeciwnego mniemania i opozycji, która chciała ich zwalić.

Goniec, który dnia 3 przybył tu z doniesieniem, że Porta na piśmie odrzuciła propozycje Mocarstw Europejskich względem uspokojenia Grecyi, opuścił Sztambuł dnia 11 Czerwca o godzinie 6 w wieczór.

P. Hutton, siostrzeniec Lorda Cochrane, (znajdujący się teraz w Marselii) przywiózł P. Eynard doniesienia do 4 Czerwca. Na ówczas flotta Grecka składała się z fregaty Hellas, mającey na sobie przeszło 500 Ipsaryiotów i którą Miaulis jako kapitan pod Lordem Cochrane dowodzi, brygu Sauveur Londyńskiego parowego okrętu, 2 trzechmasztowych dawniej kupieckich okrętów, a teraz jako galery uzbroionych, i 12 brygów. Ostatnie należą do Konduriotyssa. — Basza Egipski chce mieć na morzu Czerwonym flotę i zamówił do niej 4 okręty w Szwecyi, a 6 w Wenecyi. Ostatnie mają po iednym do Alexandryi przybywać. Budowanie okrętów w Marselii jest dla Baszy zakosztowne, i zaprzestano tamże budować drugiej fregaty, za którą pieniędzy nie przysłał.

Kilku młodzieńców Diżońskich posłał P. Eynard 523 Fr. na wykupienie z niewoli Tureckiej dzieci Greckich. P. Eynard wykupił kilku młodzieńców Greckich i sprowadził ich na wyspy Jońskie. Hr. Viario Capodistrias wziął te dzieci do siebie i kazał uczyć czytać i pisać. Skoro te dzieci cokolwiek w pisaniu postąpiły, użyły nuypierwey tej nauki na podziękowanie swemu dobroczyńcom. Przysłany przez P. Eynard pod dniem 29 Czerwca z Londynu list, jest następujący osnowy: "W Korfu dnia 18 Maja 1827. Do pobożney i sprzyjającej ludzkości Diżońskiej Młodzieży, bracia Anastazy i

Demetry Stassinopulo, z których jeden, szczęśliwi Obywatele ucywilizowanego miasta, wieniam Wam swą wolność. Gdy wiek nasz i nieszczęśliwe położenie naszej ojczyzny nie dozwoliły dobrem naszym rodzicom zatrudnić się naszym wykształceniem, przeto w zaciśnięciu ożywia nas uczucie wdzięczności względem Was. Osieroceni został jeden z nas przez Waszą dobroczynność z kajdan niewoli wyrwany. Hr. Capodistrias przyjął nas potem gościnnie, i biorąc w Jońskie akademii umiejętności w macierzystym naszym języku nauki, staliśmy się teraz zdolni do wynurzenia Wam piśmiennie naszych uczuć. Najpierwszem i najwyższem życzeniem naszym jest, abyście Waszą ku nam zachowali przychylność i uznali, iż wdzięczność głęboko jest na sercach naszych wyryta. Przyjmijcie ten szczery znak naszej wdzięczności, i bądźcie zapewnionemi, iż jeżeli kiedy będziemy tyle szczęśliwemi, że uyrzemy znowu naszą ojczyznę, nigdy nieprzestaniemy przed ziomkami naszymi wychwalać Waszych cnot i czynu ludzkości. Bądźcie szczęśliwemi...

Ces. Rosyjski Poseł, Hr. Pozzo di Borgo, dał dnia 7 z powodu imienin Monarchy swojego świetny obiad.

Dnia 4 obecni tu obywatele północnej Ameryki obchodzili 51 rocznicę niepodległości swej ojczyzny wspinała ucztą.

Z Madrytu d. 28 Czerwca.

Onegdaj o godzinie 7 zrana przybył Król i Dwór do Madrytu. Królestwo Ichmości ichali w otwartym powozie.

Wczoraj odwiedził Król wystawienia Kunsztów. Jutro znajdować się będzie z swą Rodziną w teatrze, gdzie w operze Semiramidy słyszeć się da sławna Spiewaczka Albini. J. K. M. wyznaczył każdemu z Ministrów po

15,000 Franków za nadzwyczajne koszty podróży do Aranuez podczas jego tam pobytu.

Dowódca w Ciudad Real, Don N. Jisidro, który zaniósł do Króla uskarżenie o bezdrożności ochotników Królewskich, został wyrokiem z dnia 19 b. m. od dowództwa oddalony. Jenerał kapitan Katalonii, Margr. Campo-Sagrado, żądał także oddalenia, ale mu odmówionem zostało.

Wczoraj odbyło się czterechgodzinne posiedzenie Rady stanu, na którym rzecz była o zdaniu sprawy przez Rady Kastylijską i Indyjską o zatargu z Papieżem. Rząd znajdował się w wielkim kłopotie nie tylko z powodu mianowania w Ameryce Biskupów, ale także zawartego przez Francją z Meksykiem traktatu. Z tego powodu zebrać się ma Rada stanu w dnia 30 b. m. dla ostatecznego postanowienia w tej sprawie i wydania instrukcyi nadzwyczajnemu do Rzymu Posłowi P. Labrador.

W Algesiras (niedaleko Gibraltaru) odkryty został spisek, który wybuchnąć miał w uroczystość Bożego Ciała, i wykrzyknąć miało Królem Infanta Karola; stojąca w tem mieście kompania jazdy nie usłuchała rozkazu oddalenia się. Publiczna spokojność nie była przerwana, jednak uwięziono kilkanaście osób. Mówią, iż liberaliści, jako też serviles uknowali ten spisek dla pozbycia się dowodzącego obozem pod S. Rochem Jenerała Mirandy. — W Kuenca zaszły także w tych dniach zaburzenia i uwięziono wiele osób, ponieważ w uroczystość Bożego Ciała przed i po processyi wykrzykiwały: niech żyje Karol V. Oprócz tego zaszło w Algesiras podobne poruszenie, które jednak natychmiast zniszczono. Dowódca głównej bandy w Katalonii, Estansy rozpuścił większą część swych ludzi z dobrymi świadectwami, a sam przyrzekł się Rządowi poddać.

Ojcu Cirillo, Radcy stanu i Jenerałowi Franciszkanów, posłał Rząd rozkaz, aby po ukończeniu wizyty klasztorów swego zakonu, nie powracał do Madrytu, ale osiadł w iednym z nich o 30 mil od stolicy.

Korsarze pod brzegami Andaluzyi Kolombiyscy zabierają wiele naszych okrętów.

Z Rzymu d. 30 Czerwca.

W przeszłą Środę przybył tu Ces. Austriacki Poseł przy Stolicy S. Hr. Litzow. Zaś dnia 27 z. m. umarł tu Ces. Rossyyski nadawczy Poseł i pełnomocny Minister przy Stolicy S. na apoplexyję, Kawaler Hr. Italiński. Był on niemal seniorem Europejskich dyplomatyków (urodził się bowiem w Kiiowie dnia 15 Maia 1743) i podczas długiego swego zawodu uczynił Monarsze swojemu ważne usługi. Dwa razy był posłem w Stambule, a raz przy Dworze Neapolitańskim; nakoniec a. p. Cesarz Alexander mianował go Rossyysko-Polskim Posłem przy Stolicy S. Odznaczał się także pomiędzy tułtejszemi uczonemi szczególniej znajomością Greckiej i Wschodniej literatury, i wlaścił się wielu dziełami.

Niestety Ojciec S. zachorował znowu.

Składki na wybudowanie na nowo Kościoła S. Pawła wynoszą dotąd do 358,826 talarów.

Okropną burza, która niedawno prawie całą Kalabrię nawiedziła, niewyrachowane poczyniła szkody, które w samem mieście Reggio do miliona dukatów podają. Powiat Catona zamieniony został w jezioro, które miejscami ma do 35 stóp głębokości. Dwie trzecie części Gallico zapadło się i nieszczęśliwi mieszkańcy znaleźli grób w wodzie. Okolica od miasta St. Giovanni aż do Reggio

stała się jeziorem. Niedaleko ostatniego miasta otworzył się wodny wulkan, który coraz daley się rozszerza i wszystko niszczy. Burza ta ciągle jeszcze trwa i lękać się każe nowych nieszczęść. Zatonięło wiele okrętów.

Z Londynu d. 8 Lipca.

Królowa Wirtemberska uda się dla polepszenia zdrowia swego na kąpiele de Leamington.

Onegday w wieczór P. Canning podpisał umowę tyczącą się Grecyi.

Lord W. Bentinck uda się na Wielko-rządcę do Indyiów. Wartość wywiezionych w przeciągu lat 13 od r. 1814 do 1826 z wschodnich Indyi i Chin do Anglii towarów, wynosi 93 mill. Fs.

Karol Bonaparte odpłynął znowu z Liverpoola do północney Ameryki.

W tych dniach wyszło tu pismo o duchu teraźniejszego Ministerium i o duchu czasu, które wielkie zrobiło wrażenie. Autor iego, sądząc z iego zdania o odeszłych Ministrach, należy do stronnictwa Wigów. Szczególniej uderza iego charakterystyka i porównanie P. Peel z P. Canning. P. Peel wyraża, nie może być iednako uważany z wysłanymi razem z nim iego kolegami. Starał się i to z najlepszych powodów, by być zawsze od nich dalekim. Był on zniszczony, i miał taki sam wstręt do starego Lorda Kanclerza iak P. Canning. Skrycie dręczyła go więcej, lecz nie tak widocznie, iak iego kolegów, wyższość P. Canninga. Pan Peel zaczeniając życie publiczne, popełnił największy błąd, że się przyłączył do stronnictwa nietolerandzkiego. Uniesiony ambicyą, dążył do wielkości polityczney i spodziewał się osiągnąć ją przez przeciwników ko-

tolikom. Lecz zbywało mu na przezorności, że to stronnictwo za postępek oświaty i ducha czasu upaść musi. P. Canning, który kilku laty pierwej rozpoczął polityczny swój zawód, opierał się na mocnych zasadach, gdyż byłoby niesłusznością przypisywać jego działania samemu wyrachowaniu, i ta wyższość obok innych okoliczności najbardziej w ostatnich czasach dręczyła P. Peel. Anglii nie będzie już miała więcej antikatolickiego Ministerium, chyba się wróciły wieki barbarzeństwa.

Z Rio-Janeiro d. 11 Maia.

Dnia 1 b. m. N. Cesarz otworzył oświadczenie posiedzenia Izby prawodawczych. Wspomniał J. C. M. w swej mowie o stracie, którą kraj poniósł przez śmierć Cesarzowej, oznajmił Izbie o nastąpić mającem zaślubieniu Królowej Portugalskiej, swej córki, z Infantem Don Miguel swym bratem, bawiącym teraz w Wiedniu, lecz spodziewa go się wkrótce na Dworze swoim oglądać. Potem mówił o wojnie z Buenos-Ayres i oświadczył, iż poty będzie prowadzoną, poki Cisplatyńska prowincya nie będzie od nieprzyjaciela oswobodzoną i poki Buenos-Ayres nie uzna niepodległości Brazyli z Cisplatyńską prowincją, która dobrowolnie przyłączyła się do państwa Brazylijskiego. Izbie Deputowanych zalecał J. C. M. szczególnie zatrudnienie się skarbem, dodając, że z wszystkimi zagranicznymi Mocarstwami, które utrzymują Posłów w Rio-Janeiro, zostaje w przyjaźielskich stosunkach, i że nagły odjazd bez dania przyczyny, Posła Zjednoczonych Stanów północnej Ameryki, nie powinien nas niespokojnymi czynić, gdyż polegać możemy na miłości sprawiedliwości i bezstronności Stanów Zjednoczonych i mądrości ich prezydenta.

Dnia 7 b. m. przybył tu na Angielskim statku P. Garcia del Rio, Poseł Buenos-Ayres i był wystrzałami z dział i z największemi honorami przyjęty. Udał się właściwie do Anglii, jednak miał kilka narad z naszym Ministrem spraw zagranicznych i niezdaje się zabierać do prędkiego odjazdu. Lubo mowa Cesarza przy otworzeniu posiedzenia Izby nie każe się prędkiego pokoju spodziewać, może jednak przy zręcznem kierowaniu i kładaniami i powolności obu stron takowy nastąpić. — Wysłana przeciw Patagońskiemu brzegowi Brazylijska wyprawa złożona z 4 wojennych okrętów z 720 ludzi lądowego wojska, która miała opanować miasto i port Negro, do którego korsarze Rzeczypospolitej z swoimi zdobyczami zawiiali, nie powiodła się wcale. Republikanie byli do odporu przygotowani i wysiadłe wpyska, skoro ich dowódca Sheherd zabity został, wpadły w nieład i broń złożyć musiały. Korweta Brazylijska o 20 działach rozbiła się, a reszta okrętów poddać się nieprzyjacielowi musiała. Lecz za to Republikanie na rzecz Plata przy odpływaniu małej wyprawy dnia 6 Kwietnia ponieśli znaczną stratę: Dwa brygi, z których na jednym znajdował się sam Admirał Buenos-Ayerski Brown, wpadły na mieliznę i fregata Brazylijska do nich strzelała. Brown rozkazał swój okręt zapalić, a drugi wypotrzebowawszy wszystkę amunicyją, został nieużytecznym czyniony i także przez lud opuszczony, który Brazylianie zabrali ciągnąć za sobą. Andrzej Brown był lekko raniony. Słychać, że Generał Alvear odebrał rozkaz do opuszczenia prowincyi Rio-Grande, gdyż jego obecność potrzebną jest przeciw nieprzyjaciółom unii wewnątrz i 3000 zbuntowanych Indyjanców.

D O D A T E K

D O N^{ro} 59.

G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

Z KRAKOWA DNIA 25 LIPCA 1827 ROKU WŁE ŚRODĘ.

OBSERWACYIE MI TEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Raumira.

Dzień godzina	Barometr z reduka. na 0°	Therm: czyli stopizna i ciępla	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Lipca god: 7	cali lin: 27 5, 197	stopnie 16. 8	75	Południow: słaby	Pogoda	
12	" 4, 806	+ 25. 4	56	" "	"	
21. 3	" 4, 601	+ 25. 6	55	" "	Chmury	
9	" 4, 495	+ 21. 5	67	" "		
7	27 6, 412	+ 16. 4	89	Połud: Za: mocny	Pochmurno	
22. 12	" 6, 423	+ 14. 8	86	Połnocny średni	"	Deszcz.
3	" 6, 422	+ 17. 0	81	" "	"	
9	" 6, 475	+ 15. 0	80	" "	"	
7	27 6, 524	+ 12. 4	87	Połud: Ws: średni	Pochmurno	Deszcz.
23. 12	" 6, 776	+ 14. 0	81	" "	"	
3	" 6, 739	+ 13. 8	84	" "	"	Deszcz.
9	" 6, 624	+ 14. 0	85	" "	"	

Max: Weisse, Dyr: Obs. Ast.

Z Lizbony d. 27 Czerwca.

Podług doniesień z Porto posłano z po-
spiechem woyska i park lekkiej artyleryi do
Chaves, ponieważ na tej stronie naszej gra-
nicy pokazały się podejrżane poruszenia. Na
ostatniej zaś granicy w Coa, niedaleko Mon-
corro pokazała się buntownicza banda pod
dowództwem Kapucyna z klasztoru Pinhel-
skiego nazwiskiem Leonideo. Jenerał Hr.

Villasflor mianowany bydź ma dowódcą Lizbo-
ny i prowincyi Estramadury w miejsce Jene-
rała Hr. Sampayo, który jako członek Izby
deputowanych nie może nadal tego urzędu
sprawować. Reientka wyznaczyła woyskową
kommissyą z rzonego Jenerała Sampayo,
3 innych jenerałów poruczników i 3 wyższych
sędziów, dla przejrzenia wyroku z dnia 8go
Lutego 1824 przeciw Jenerałowi poruczniko-

wi de Souza Tavares zapadłego i jego degradacją stanowiącego, ponieważ zaprzysiężonej konstytucyi wiernym pozostał. Był on nieiako Mina w Portugalii i ma być na dowódcę w Elvas i prowincyi Alemtejo przeznaczony.

Przed 5 dniami przybył na Tagus okręt kupiecki Carlotta, na którym znajduje się 40 Hiszpańskich żołnierzy, którzy z bronią w ręku opuścili osadę Teneryffy i ten okręt nąili.

Rząd nasz wyznaczył zawiadowczą kommissyą nad zakładem zbiegów Hiszpańskich, których liczba wynosić ma do 3000 i podziennicze jeszcze powiększa się, chociaż Rząd nasz żadnego niedaie do tego powodu. Dostarczana im jest żywność i cokolwiek żołdu.

Od granic Tureckich d. 25 Czerwca.

Gazeta powszechna donosi z Odessy pod dnim 20 Czerwca co następuje: Po odrzuceniu przez Portę propozycyi Anglii, Rossyi i Francyi względem uspokojenia Grecyi, niewątpliwym tu, iż na mocy zawartego pomiędzy temi trzema Mocarstwami traktatu podane zostanie ultimatum z wyznaczeniem 40 dniowego terminu do odpowiedzi. Jeżeli Porta nie przyjmie tego ultimatum, tedy Posłowie tych Mocarstw opuścić mają Stambuł i do Grecyi wysłanemi zostaną Konsulowie, którzy zaraz wniydą w związki z Władzami Greckimi. Oprócz tego floty tych Mocarstw, bez przedsiębrania jednak kroków nieprzyjacielskich, zabronić mają eskadrom Tureckiej i Egipskiej dalszego dowozu ammunicyi i wojsk do prowincyi w powstaniu będących. O formalney wojnie tych Mocarstw, które oprócz tego zobowiązały się nieprowadzić zdobywczych wojny, niema w rzeczonym traktacie żadney wzmianki. Środki te (jeżeli są prawdziwe) będą dostatecznemi do

nakłonienia Porty do zezwolenia na żądania Mocarstw lub pociągnąć za sobą mogą dalsze skutki. Z resztą zapewnia, iż dwa Mocarstwa nie przystąpiły jeszcze do tego traktatu.

Podług doniesień z Korfu Seraskier Rezydent Basza zaraz po wzięciu cytadeli Ateńskiej ruszył z swem wojskiem do zachodniej Grecyi i około 15 Czerwca przybył do Tebów i był w Missolondze oczekiwany, Część jego wojska przybyć miała do Salony i Rachowy (gdzie przeszły zimy zaszła żywa potyczka między Omer Baszą i Karaiskakim). Podług tychże doniesień Ibrahim Basza posłał część swoich Arabów do Trypolizy, a drugą ku Koryntowi, dla oblężenia twierdzy Akro-Korynt. Powiaty Patras, i Gastuni, tudzież Kalawrita, Wostica i kilka innych miast w Morei poddać mu się miały.

Prywatny list z Filadelfii donosi, że w północnej Ameryce znaczne czynią dla Greków składki, które dochodzić mają do 100,000 piastrow (przeszło 500,000 franków). Nowyork zebrał 35,000 piastrow, Filadelfia 20,000, Boston 9000, a Baltimore 5000 piastrow, a reszta w innych częściach Zjednoczonych Stanów. Z Nowegoorku popływał już jeden okręt z ładunkiem do Grecyi, a drugi miał niebawnie odpłynąć. Z Filadelfii miano także dwa okręty wyprawić. Damsy Baltimore wygotowały ogromne wykwintnych robót, które na rynku nad wartość sprzedano, i pieniądze za nie zebrane na zakupienie potrzeb dla Greków obrócono.

TEATR NARODOWY.

W Piątek, dnia 27 Lipca r. b. dana będzie przez przeiętżające Towarzystwo Operystów z C. K. niemieck: Lwowski Teatru po raz pierwszy igdy tu niewystawiona Wielka Czarodziejska Opera w 2 aktach przez Meisla, z muzyką Kapelmajstra Fr. Glässer: *Arsena nieprzyjaciółka Mężczyzn*.

UWIADOMIENJE LOTERYINE.

Najpierwsza do skutku przychodząca Loterya jest Państwo Gmünd u A. C. Schramma w Wiedniu. — W której Summa 424,471 R. w. R. jest do wygrania przeznaczoną.

Główny wygrywający Los stanowi Państwo Gmünd w niższej Austrii solnowadze, lub sumę odkupną 200,000 R. W. W. drugi główny Los wygrywa Wielką Oberżę pod ziołą Różą. W Boemceil w Gmünd lub sumę 25,000 R. w. R. W. W.

Wygrywające Losy łącznie z przed i po- trafiającemi wynoszą 312,546 R. a dla Freylosów Summa 112,025 R. jest przeznaczona. Loterya ta z wielu względów dla grających korzystna odznacza się szczególniej przez bardzo małą liczbę Losów sprzedanych bo tylko 94,400 i w proporcji tych znaczną ilość 16,304 wygrywających z kąd dla grających oczywiste do wygranej wyniku podobieństwo, przytem i jeszcze i ta znajdzie się korzyść, że biorącemu razem 12 sztuk za gotowe pieniądze udziela się w dodatku 2 katęgorijczne freylosy, różowy i szary, z których pierwszy najmniej 10 R. a drugi najmniej 6 R. w. R. pewnie wygrać musi, i prócz tego i jeszcze do ogólnej gry wspólnie należy.

Los kosztuje 10 ZR. W. W. lub 18 Złp. dostać ich można w Kantorze Loteryi zagranicznych u J. Louis w Krakowie, gdzie obszerniejszy Plan tej Loteryi gratis rozdać się.

Dnia 16 i 17 Lipca 1827 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	11 15	10 15	9 15	8 15
— Żyta	9 —	8 —	7 15	7 —
— Jęczmienia	7 15	7 —	6 —	— —
— Grochu	10 —	9 —	8 15	— —
— Owsa	6 —	5 24	5 18	— —
— Jagieł	20 —	19 —	18 —	17 —
— Rzepaku	12 15	12 —	11 —	10 —

LOTERYIA KRAIOWA.

W 252 Ciągnięciu dnia 25go Lipca r. 1827 w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

20. 10. 42. 66. 30.

Przyszłe 253 Ciągnięcie dnia 1go Sierpnia 1827 r. przypada.

W Gdańsku dnia 16 Lipca.

	Łaszt 30 Korcy wynoszący.
Pszenicy	od Złp. 600 do 630.
Żyta	— — 378 — 390.
Jęczmienia	— — 378 — 390.
Owsa	— — 300 — 330.
Grochu	— — 750 — 780.

W E Z W A N I E.

Gdy przy spisowywaniu Urzędowego Inwentarza majątku po zmarłej bezpotomnie Staroż: Małce z Juchymowiczów czyli Klünbergów Borgerowey, niegdą Staroż: Samsona Borgera małżonce, razem z mężem za życia tu w Krakowie na Kazimierzu w żydowskiem mieście w własney części Domu pod L. 61 w Gminie X. stojącego, zamieszkałej, i wypożyczaniem na zastaw pieniędzy sp kulurącev, znalezione są w znaczney ilości rozmaite rzeczy, tudzież niektóre kosztowności, iako zastawy na zaciągnięte długi przez różne osoby: tymże Borgerom dane, a właściciele takowych zastawów, o wykupno lonych nie czynią dostatecznych zgłoszeń, wielu nawet z zamieszkań i miejsc pobytu jest niewiadomych; preto Notaryusz niżej podpisany, do spisania rzeczzonego inwentarza wyznaczony, w skutku udzielonego upoważnienia przez rezolucyia Wysokiego Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i iego Okręgu dd. 15 Maja r. b. Nro 1179 zapadłą, sobie udzielonego, wzywa ni-nieyszem wszystkich właścicieli zastawów jakieg bądź natury, i kiedykolwiek tak u Star: Małki Borgerowey, iako i u męża iey Staroż: Samsona Borgera złożonych, a teraz do inwentarza z prawem oszacowaniem zapisanych, aby każdy z dowodami, iakość zastawów, ilość powziętych na też pieniędzy, i zaległość prowizyi, usprawiedliwiającemi, do W. Igna-sego Ostaszewskiego Notaryusza Publicznego W. M. Krakowa z Okręgiem, iako sądownie

ustanowionego Kuratora, w Krakowie w Kamienicy przy wielkim Rynku pod L. 453 zamieszkałego, na piśmie z wyrażeniem imienia, nazwiska, stanu i zamieszkania swego, oraz tych osób za pośrednictwem, lub pod imieniem których mogły być zastawy czynione w przeciągu jednego miesiąca, a najdalej do dnia 31 Sierpnia włącznie roku bieżącego, nieodzwrotnie się zgłosił, i wedle rozporządzeń powyższą z daty i numeru powołaną rezolucyją Trybunału objętych, zadosyć uczynił. — W przeciwnym bowiem razie, wszystkie rzeczy i kosztowności zastawne, o które w terminie i w sposobie wyżej wskazanym nie nastąpi zgłoszenie, zostaną przez publiczną licytacyją sprzedane, i wszelka przewyżka jeżeliby iaka z wylicytowania za które zastawy po zaspokoiniu długu i procentów do masy należących, wypadła, w myśl prawa za bezwzględnie własność poczytaną, i iako taka na rzecz Skarbu publicznego przynależna będzie.

W Krakowie dnia 18 Lipca 1827 r.

Leo Rawicz Pszczółkowski.

D O N I E S I E N I A.

Niżej podpisany Notaryusz, podaie do publiczney wiadomości, iż w skutku Uchwały Wysokiego Senatu Rzadzacego z dnia 11 Lipca r. b. do Nru 3259 zapadłej, rozpocznie czynności Notaryalne od dnia 1go Sierpnia r. b., i kancelaryą stósowną w Domu P. Franciszka Ulrycha piekarza przy Ulicy Grodzkiej pod L. 198 położonym, utrzymywać będzie.

W Krakowie dnia 24 Lipca r.

Julian Dorau, Not. Publ. W. M. K.

Gdy w skutku Wyroku Trybunału Iwszej Instancyi Wolnego Miasta Krakowa z Okręgiem dnia 20 Stycznia 1827 roku między Sukcessorami pełnoletniemi ś. p. Wojciecha i Małgorzaty małżonków Piątkowskich w przednimie Działu majątku zapadłego, licytacyją przedstawowczą Kamienicy w Krakowie w przecznicy S. Anny w Gminie III. miejskiej pod L. 313 stojącej, przez podpisanego Notaryusza, na dzień Dziewiąty (9) Kwieńcia r. b. rozpisana, dla braku pretendentów bezskutecznie spełzła; przeto podpisany Notaryusz, w dalszej kontynuacyi, stósownie do przepisów prawa, podaie do publiczney wiadomości, iż rzeczoney Kamienicy, odbędzie się licytacyja stanowczą w dniu Dziewiątym (9) Sierpnia r. b. 1827 przed podpisanym Notaryuszem w kancelaryi tegoż, w Krakowie przy głównym Rynku pod L. 15 znajdujący się, pod warunkami poprzednio ogłoszonymi i jeszcze poniżej umieszczonymi, iako to:

- 1) Cena pierwszego wywołania ustanawia się złp. Ośmtyścy (8000).
- 2) Licytujący złoży 1/10 część tytułem Vadit, to jest złp. ośmset (800) od czego żaden z Sukcessorów, ani nawet P. Teresa Piątkowska, nie są wolni.
- 3) Nabywca zapłaci podatki zaległe do skarbu w ciągu dni 14 jeżeli się jakie okażą.
- 4) Widerkauf, gdyby się jakie okazały, zostaną przy nieruchomości z obowiązkiem opłacania procentu.
- 5) Resztująca sumnie szacunkową zapłaci nabywca w skutek Wyroku Sadowego prawomocnego Dział, lub w razie Klasyfikacyi, takową Klasyfikacyją ustawiającego, a to z procentem 5/100 od dnia licytacyi, komu i w jakiej ilości wypadać będzie, w dni najdalej trzy po udowodnieniu prawomocności wyroku.
- 6) Niedopełniający Warunków utraci Vadium, i nowa licytacyja, na jego koszt przedsięwzięta zostanie, a nawet na jego szkodę w razie niedoboru szacunku.

W Krakowie dnia 14 Lipca 1827 r.

Leo Rawicz Pszczółkowski, Notaryusz.

Domy jeden w Ulicy S. Jana, drugi w Ulicy Stolarskiej są do sprzedania lub korzystnego na lat kilka wynajęcia. Kotoby więc sobie życzył jednego lub drugiego raczy się zgłosić do Redakcyi Gazety Krakowskiej.

Zwolney ręki każdego czasu są do sprzedania 1) Kamienica w ulicy Floryjańskiej pod Nrem 533; 2) Dworek na Piasku w ulicy ku Młynom dolnem pod Nrem 191. Życzący ku-
pna zechce się udać do Kamienicy pod wymienkowanym Nrem w ulicy Floryjańskiej.